

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4

Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

placi się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 232

Katowice, piątek 7-go października 1932 r.

Rok 31

Gwiazda Hitlera blednieje.

Rząd v. Papena jest na wewnątrz coraz silniejszy, w polityce zagranicznej mniej ma szczęścia. Tam, gdzie przeciw stał się stronnictwom, a zwłaszcza nacjonalizmowi hitlerowców — zyskuje. Tam, na zewnątrz, gdzie próbuje realizować program polityki zagranicznej hitlerowców — traci. Gotów wygrać 6 listopada w Niemczech, w Genewie z pewnością nie wygra.

Rocznica urodzin prezydenta Rzeszy była wzmocnieniem rządu, gdyż ujawniła, jak wielki jest autorytet feldmarszałka. Hołd Niemiec dla głowy państwa był powszechny. Jedynie skrajna, komunistyczna lewica uchyliła się od niego, a socjaliści wzięli słaby udział. Nawet jednak tak dziś zwalczani i tak walczący z rządem hitlerowcy, w liście Goeringa do prezydenta oddali cześć starcowi, który powołał v. Papena jako męża swego zaufania i odmówił swego zaufania Hitlerowi.

Pewnym objawem tego wzrostu wpływów rządu były wyniki wyborów gminnych w szeregu miejscowości. Przyniosły one wielkie straty hitlerowcom, wielki przyrost głosów niemiecko-narodowym i — wbrew spodziewaniu — pewne straty socjalistom, a prawie żaden przyrost głosów komunistom. To zahamowanie hitleryzmu (jakkolwiek rezultatów z kilku gmin nie można zbyt uogólniać) zasługuje na uwagę, gdyż jest pierwszym od 1928 r.

Co wpłynęło na te zmiany. Po części może energia rządu, który potrafił uzależnić od siebie całą administrację i policję. Dziś urzędn. niemiecki, pruski zwłaszcza, nie boi się przeciwstawić hitlerowcom, boi się natomiast być hitlerowcem, być antyrządowcem. Większy jednak wpływ wywarło może co innego. Niemcy po raz pierwszy od dawna miały miesiąc bez zabójstw politycznych. Już w sierpniu, po ogłoszeniu sądów doraźnych liczba ich zaczęła spadać, we wrześniu nie było żadnego mordy politycznego. Kto pamięta to niesłychane podniecenie nerwowe ulicy niemieckiej, jakiego świadkami byliśmy od wiosny poczawszy, rozumie, iż jego odprężenie musiało przerodzić się w sukces rządu.

Sytuacja międzynarodowa rządu przedstawia się jednak odmiennie. Najbardziejym wypadkiem jest tu konflikt z Włochami. W odpowiedzi na niemieckie zarządzenia dewizowe rząd włoski, na wyraźne zarządzenie Mussoliniego „doradził” bankom włoskim, by nie dawały żadnych dewiz importerom towarów niemieckich. Hasło „Niemcom się nie płaci” padło wyraźnie. Towarzyzy mu zapowiedź, że definitywne uregulowanie przyzna na cele importu z Niemiec jedynie 1/4 rzeczywistego zapotrzebowania dewiz na ten cel w ubiegłym roku. **Wojna handlowa niemiecko-włoska jest faktem dokonany.** Ofiarą ustępstw rządu wobec hitlerowskich wygórowanych postulatów padły w stosunku z tym państwem, na którego poparcie międzynarodowe Niemcy tak bardzo liczyły. Cios handlowy ze strony Włoch

Kto chce być obrońcą mniejszości, musi mieć „czyste ręce”.

Minister Zaleski w mowie swej zdruzgotał argumenty niemieckie.

Genewa. W 6-ej komisji Zgromadzenia Ligi Narodów odbyła się dyskusja nad częścią raportu sekretarza generalnego Ligi Narodów, dotyczącego działalności w dziedzinie ochrony mniejszościowej. Pierwszym mówcą był delegat niemiecki Rosenberg, który przedstawił raz jeszcze znane postulaty niemieckie. Mówca oświadczył, że pomimo, iż w życiu politycznym dominują obecnie inne pilniejsze i ważniejsze problemy, to jednak znaczenie problemu mniejszościowego nie zmniejszyło się. Rosenberg ujął program niemiecki w 4-ry punkty, domagając się w myśl znanych też niemieckich rozszerzenia procedury mniejszościowej w Lidze.

Imieniem Jugosławii, Grecji, Polski i Małej Ententy mówił Foticz, przeciwstawiając się żądaniom niemieckim. Procedura mniejszościowa nie może być zmieniona. Mówcy Holandji, Austrii, Węgier i Bułgarii poparli Niemców.

W odpowiedzi na przemówienie niemieckie, minister Zaleski wygłosił mowę, w której odparował argumenty niemieckie, demaskując ich obłudę. Minister zaznaczył, że nie może być takiej sytuacji, aby jedne z mniejszości, znajdujące się na wschód od pewnej linii granicznej, korzystały z pełni obrony i ochrony traktatów mniejszościowych, na zachód od tej samej granicy, były tej opieki traktatów pozbawione. Taki stan rzeczy sprzeczny jest z moralnością po-

lityczną — i samo zajęcie się poprawieniem tej sprawy podniosłoby autorytet Ligi. Przypomniał również minister Zaleski zdanie Chamberlaina, że ci, którzy przychodzą na radę Ligi jako obrońcy mniejszości, winni mieć czyste ręce (Niemcy!).

Dotychczasowa procedura nie jest wprawdzie idealna, ale żądanie Niemiec jeszcze pogorszyłoby sprawę. Ochrona mniejszości oparta jest na przekonaniu moralnym, że należy bronić słabych przed silnymi. Należałoby tylko rozszerzyć tę ochronę na wszystkie mniejszości i spowodować, by skargi mniejszościowe nigdy nie były wykonane z pobudek politycznych. Pierwszym warunkiem reformy procedury mniejszościowej byłoby, aby w krajach, nie podlegających zobowiązaniom mniejszościowym, a których reprezentanci czują się powołani do odgrywania opatrnościowej roli obrońców sprawiedliwości, — sytuacja mniejszościowa nie mogła dawać pola do krytyki. Wszędzie niemal istnieją mniejszości, a jednak nie o wszystkich można dyskutować, ponieważ dane państwo nie podlega zobowiązaniom mniejszościowym (Niemcy!). A jednak sprawiedliwość jest jedna, i wszystkie mniejszości powinny korzystać z jednakoowej ochrony Ligi (pozbawiona jej jest np. polska mniejszość w Niemczech. — Red.). — Po ministrze Zaleskim zabrał głos przedstawiciel Francji Be-

renger — oświadczył, że przyłącza się do opinii, wyrażonej przez pp. Zaleskiego i Foticza. Ochrona mniejszości nie może być instrumentem politycznym.

Paryż. Ambasador Wielkiej Brytanii zawiadomił wieczór premiera Herriota, że rząd brytyjski postanowił odroczyć termin projektowanej konferencji 5-ciu mocarstw.

Berlin. Jak podkreśla komunikat biura Conti, berlińskie koła polityczne, na podstawie informacji Reutera, uważają plan zwołania konferencji londyńskiej za rozbity. Opinia ta znajduje wyraz również i w prasie niemieckiej, która wręcz mówi o zaniechaniu planu zwołania konferencji przez angielskiego ministra spraw zagranicznych Simona. Winę niepowodzenia starań angielskich przypisuje się w Niemczech Francji, której premier, jak zaznacza dalej komunikat biura Conti, odrzucił żądanie uchylenia inkryminacji Niemiec. Rząd Rzeszy liczy się z możliwością, że konferencja rozbrojeniowa, mimo braku udziału Niemiec, będzie kontynuowana, niemniej jednak, jak podkreśla w końcu komunikat, konferencja taka byłaby tylko zdekompletowaną częścią całości, niezgodną do spełnienia swych zadań.

Londyn. Agencja Reutera dowiaduje się, że angielskie koła urzędowe mają jeszcze nadzieję, iż konferencja 5 mocarstw odbędzie się mimo budzących się w tym względzie ogólnych wątpliwości. Niemcy i Francja nie dały żadnej odpowiedzi na zaproszenie Anglii, ani też nie poinformowały o zajętem przez nie stanowisku. Rząd Italii przyjął już zaproszenie. Żadne formalne zaproszenie nie zostało natomiast wystosowane do Stanów Zjednoczonych, chociaż sugerowano, że Stany Zjednoczone winny uczestniczyć w konferencji. Odpowiedzi Stanów Zjednoczonych w tej mierze nie otrzymano.

Kredyty francuskie dla naszego rolnictwa.

Warszawa. W roku ubiegłym Bank Polski otrzymał od banków francuskich kredyt na sfinansowanie zastawu rolniczego. Obecnie Bank Polski otrzymał również ofertę grupy banków francuskich na ten sam cel.

Bank Polski przyznał już wprawdzie poprzednio kredyty ze swych funduszy, tem mniej jednak ofertę francuską przyjął dla dodatkowego upłynnienia sobie rolniczego portfela wekslowego. Warunki kredytu są analogiczne, a suma jego nie różni się wiele od zeszłorocznej i odpowiada sumie kredytu przyznanego na te cele przez Bank Polski. Kredyt ten będzie uruchomiony stopniowo w miarę napływu do Banku Polskiego weksli zastawu rolniczego.

Kpt. Karpiński w Teheranie.

Teheran. Karpiński przybył tu dziś o godz. 15-ej po 5-godzinym bardzo trudnym locie. Na lotnisku wojskowym witali kpt. Karpińskiego poseł Rzplitej Hempel, generalny inspektor lotnictwa i przedstawiciele kolonii polskiej. Odlot do Herat nastąpi 8 października rano.

Gdynia wybija się na czoło portów bałtyckich.

Gdynia. Największym portem świata ze względu na ruch statków jest obecnie Nowy Jork. W roku 1931 wpłynęło do portu nowojorskiego 23 milj. t. statków netto. W porcie londyńskim odpowiednia liczba wynosi 21.6 milj. t., w Hamburgu 20.9 milj. ton itd. Do Gdańska przybyło w roku 1931 — 4.1 milj. ton statków, do Gdyni 2.6 milj. ton. W porównaniu z niemieckimi portami Bałtyku, ruch w porcie gdańskim jest większy, niż w porcie Szczecina, Roztoki itd. Okazuje się, że Gdynia jest trzecim portem Bałtyku za Sztokholmem, który ma 4 1/2 milj. ton statków i Gdańskiem,

który ma 4,1 milj. ton.

Gdynia. Zgłoszona została w Urzędzie Morskim nowa regularna linja okrętowa Gdynia — Gdańsk — Hiszpania — Portugalia — Marokko. Linja ta eksploatowana będzie przez hamburskie przedsiębiorstwo żeglugowe Oldenburg — Portugische — Dampfschiffreederei, które dotychczas wysyłało swe statki tylko do Gdyni. Pierwszy statek na nowej linii odejdzie z Gdyni w dniu 10 bm. Będzie to statek „Lisboa”, następny odejdzie w dniu 11 przyszłego miesiąca „Tanger”.

Ładnych przyjaciół mamy w Czechach.

Genewa. Możemy obecnie wyjaśnić, kto głosował przeciw kandydaturze Polski w Radzie Ligi Narodów. Państwami temi są mianowicie: Niemcy, Węgry, Czechosłowacja i Szwecja. Natomiast

Litwa głosowała za Polską i p. Zaunius po dokonaniu wyboru Polski podszedł do delegacji polskiej i złożył jej gratulacje z powodu wielkiego sukcesu.

będzie musiał pociągnąć za sobą pewne konsekwencje polityczne. Po ciosie ze strony Anglii — memorandum Simona w sprawie niemieckich żądań rozbrojeniowych — jest to drugi bolesny wyłom w niemieckich rachunkach międzynarodowych. Porozumienie francusko-amery-

kańskie oraz Polska w Radzie Ligi na dalsze trzy lata — oto niepowodzenia, które Niemcy widzą na horyzoncie. Hitler nie zaczął jeszcze rządzić, ale jego program polityki zagranicznej — agresywność gospodarcza i zbrojeniowa — już zaczął przegrywać.

Przemysłowi węglowemu i żelaznemu na Śląsku Opolskim zagraża ruina.

Upadek przemysłu żelaznego i górniczego nie został jeszcze bynajmniej wstrzymany na Śląsku Opolskim, zwłaszcza zaś tego ostatniego, bo w przemyśle żelaznym wszystko już właściwie leży w gruzach, a w ostatnich jeszcze czasach coraz więcej mnożą się oznaki upadku. Tak np. w miesiącach sierpniu i wrześniu sytuacja była w przemyśle węglowym poprostu katastrofalna i na hałdach leżało 1.151.429 ton przedewszystkiem żelaza, a w ostatnim jeszcze miesiącu 60 stanowiąc własnie gatunki drobne, wobec czego zaistniała konieczność wydobycia 2½ tony węgla celem sprzedaży jednej, co oczywiście wywierało wszelkie kalkulacje i poprostu uniemożliwiało produkcję. Rzeczywiście też właściciele sięgnęli do wypróbowanego środka, tj. dalszego wyrzucania górników na bruk. W tej chwili pracujących w kopalniach Śląska Opolskiego górników wynosi **mniej więcej 35.000 ludzi**, podczas gdy jeszcze z początkiem tego roku pracowali górników 43.000, a w roku 1930 zgórą 50 kilka. Stanowi to u-

bytek okragło 40 proc. pracowników w przemyśle węglowym i wzrost hałd z 887.876 ton w styczniu na 1.166.975 ton we wrześniu. Nie dość na tem! Do powyższych klęsk przyłącza się jeszcze katastrofalnie wielka ilość świetówek, wynoszących w każdym miesiącu ponad 100.000. Tak np. w styczniu było ich 182.439, w lutym 190.488, w marcu

110.467, w kwietniu 121.939, w maju 100.261, w czerwcu 112.520, w lipcu 134.744, sierpniu 130.000. Oznacza to miesięczny ubytek zarobków robotniczych w wysokości 6 i pół miliona marek, co fatalnie odbija się na ogólnym położeniu gospodarzem Śląska Opolskiego.

P. Calonder stwierdza złą wolę Niemiec w sprawie gimnazjum polskiego w Bytomiu.

Katowice. W dniu onegdajszym zgłosiła się do p. Calondera delegacja, złożona z prezesa Zw. Towarzystw szkolnych w Niemczech p. Baczewskiego, kierownika dzielnicy I-szej Zw. Polaków w Niemczech p. Wesołowskiego, oraz z kierownika T-wa szkolnego w Opolu p. Schreibera i prosiła p. Calondera o interwencję w sprawie otwarcia pierwszego prywatnego gimnazjum polskiego w Bytomiu. P. Calonder wysłuchał życzeń delegacji i przyrzekł uczynić wszystko, aby mniejszości polskiej w Niemczech dopomóc do otwarcia tego gimnazjum. P. Calonder podobno wyraził się, iż niezrozumiałem jest dla niego stanowisko władz niemieckich w tej sprawie. Jak wiadomo, pierwsze prywatne polskie gimnazjum w Bytomiu winno już być od paru tygodni otwarte, albowiem gmach dla tego gimnazjum został już gruntownie przebudowany w myśl zatwierdzonych planów władz niemieckich, budowlanych i szkolnych, grono nauczycielskie zostało skompletowane, plan nauki w myśl przepisów pruskich ustalony, bursa dla uczniów wykończona. Tymczasem niewiadomo z jakich powodów władze niemieckie w Berlinie

zwlekają z udzieleniem koncesji na otwarcie tego gimnazjum. Zwlekając to motywują władze tem, że rzekomo gimnazjum otwarte ma być w ciągu roku szkolnego, że jest to pierwsze gimnazjum polskie w Niemczech, więc sprawa musi być dokładnie zbadana(?) itp. Polacy wypełnili wszystkie warunki, od lipca czeka na naukę stu chłopców, niestety władze pruskie bez powodów odmawiają i opóźniają wydanie koncesji, co wywołuje olbrzymie rozgoryczenie wśród ludności polskiej.

W województwie śląskiem istnieje 13 niemieckich szkół średnich, w tem 7 państwowych, a pięć prywatnych. Dopiero przed paroma tygodniami Niemcy w Król. Hucie otworzyli 13-te niemieckie prywatne gimnazjum w pałacu, który kosztował parę milionów złotych.

Jesteśmy ciekawi, czy interwencja p. Calondera w Berlinie odniesie szybko skutek, inaczej władze niemieckie w sposób prowokacyjny podeptałyby przepisy konwencji genewskiej, z których dotąd wyłącznie korzystają Niemcy na Polskim Śląsku.

Manewry policji z udziałem sztabu niemieckiego nad granicą polską.

Bytom (Śląsk Opolski). Dnia 5 b. m. odbyła pruska Schutzpolizei na przestrzemi między Gliwicami — Toszkiem a Pyskowicami wielkie ćwiczenia wojskowe pod kierownictwem sztabu wojskowego z udziałem kawalerji, wozów pancernych, karabinów maszynowych i oddziałów zmotoryzowanych. Ćwiczenia miały na celu zatrzymanie rzekomego ataku oddziałów polskich, posuwających się po przekroczeniu granicy w kierunku Opola. Podkreślić należy, że oddziały, imitujące napad Polski, zapatrzone były w auta pancerne, których rzekomo Niemcy nie posiadają.

W nocy z 5 na 6 bm. odbyły się ćwiczenia nocne niemieckiej ochrony kolejowej t. zw. Bahnpolizei, na linii kolejowej Miedary — Mikulczyce. Jednostki bojowe były doskonale uzbrojone, w hełmy stalowe, karabiny maszynowe i

ręczne karabinki szybkostrzelne oraz specjalnie wyekwipowane do walki nocnej, jak reflektory, rakiety itd. Ćwiczenia rozpoczęły się gęstą strzelaniną tak silną, że mjeszkańców pogranicza ogarnęło niepokoje. Niemieckie jednostki bojowe porozumiewały się różnokolorowymi raketami świetlnymi, które można było dokładnie obserwować ze strony polskiej. W czasie akcji na linii kolejowej kursowały pociągi opancerzone.

Gorgułow na cmentarzu.

Paryż. Zwłoki Gorgułowa, zabójcy prezydenta Francji — Doumera, zostały na prośbę rodziny przeniesione z cmentarza dla straconych gilotyną na cmentarz Thiais. Inhumacja odbyła się bez żadnych ceremonij religijnych.

TELEGRAMY.

Hold Niemców śp. Żwirce i Wigurze.

Warszawa. Wczoraj o godz. 13 delegat Aeroklubu niemieckiego kapitan Reinhardt złożył wieniec na grobach śp. porucznika - pilota Żwirki i inż. Wigury, w obecności rodzin poległych lotników oraz szefa departamentu lotnictwa wojskowego pułkownika Rayskiego, dyrektora departamentu lotnictwa cywilnego pułkownika Filipowicza, dyrektora Lotu Makowskiego, przedstawiciela Aeroklubu R. P., LOPP. i innych. Podczas uroczystości składania wienieców, kpt. Reinhardt wygłosił przemówienie, w którym imieniem Aeroklubu niemieckiego złożył hołd zwycięzcom międzynarodowego raidu awionetek w roku bieżącym.

Uchylony rąbek z tajnych zbrojeń niemieckich.

London. Genewski korespondent „Daily Herald” przynosi szereg szczegółów z dokumentów francuskich, stwierdzających istnienie w Niemczech tajnych zbrojeń i przygotowań do wojny. Z dokumentów tych wynika, że Niemcy posiadają pewną ilość broni i ciężkiej artylerji, którą zdolali ukryć przed komisją kontrolną. Policja niemiecka zorganizowana jest i wyszkolona na sposób wojskowy i stanowić ma razem z Reichswehrą oddziały szturmowe, co dowodzi istnienia w Niemczech agresywnych zamiarów wojennych. Stahlhelm i inne organizacje wojskowe dostarczyć mogą 600.000 ludzi, stosunkowo dobrze wyszkolonych.

Z dokumentów francuskich wynika dalej, że Niemcy posiadają wielkie ilości karabinów maszynowych i lekkiej artylerji, które wystarczą na uzbrojenie milionowej armji. Samoloty cywilne mogą być w każdej chwili zamienione w aparaty bombowe, podobnie, jak traktory rolnicze i czołgi.

Istnieje również ciężka artylerja. Dzwonione przez Traktat Wersalski ciężkie działa forteczne są tak skonstruowane, że w każdej chwili mogą być umieszczone na ruchomych lawetach i zmotoryzowane.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

W 24 dniu ciągnięcia loterii państwowej padły wygrane na następujące numery:

20.000 na n-ry: 68522 120699
15.000 na nr.: 69473
5.000 na n-ry: 12013 44330
Po 3.000 na n-ry: 40612 57123 60801 82282 108893 115462 142098 153514
Po 2.000 na n-ry: 18124 22326 32560 58591 74917 84973 89615 100973 103116 112509 113127 115773
Po 1.000 na n-ry: 2007 2059 3104 4559 5808 6498 8444 8644 14724 18004 19829 20660 766 23591 674 37325 405 40331 999 47095 604 52245 54690 437 55122 542 56964 60517 64795 967 66368 74180 539 76226 80115 990 89285 88866 94546 96507 100178 102082 533 105139 109451 116541 124585 125433 130500 131258 719 135470 137415 139685 1435557 146118 147661 147691 148333 580 149882 151443 153093.

Okupiona zbrodnia.

31) (Ciąg dalszy.)
V.

Kornet powracał do siebie w niezgodzie strasznej sam z sobą. Bliskim był rozpacz. Czuł, że płomień uczucia dący z serca Sabiny i jego ogarnął. Przeklinał swój los, bo rozumiał, że wobec niego jest bezsilny.

Budził się w nim bunt i żal, że tej uroczej kobiety nie pochwycił w ramiona, nie wyznał swą miłość!...

— Nie wolno mi... nie wolno... powinienem pozostać człowiekiem honoru — powtarzał w duchu.

Do niego należało postępowanie w ten sposób, aby uniknąć niebezpieczeństwa, zanim ono opląże istotnie ich obojga.

Puścił cugle koniowi i jechał stępa ku domowi.

Noc była cicha i ciepła, prawdziwie noc letnia. Po skwarnej dniu wszystko zdawało się oddychać wypoczynkiem i spokojem.

Kiedy wjechał w sosnowy las, cisza stała się zupełna, teraz już dźwięki żadne nie dochodziły z dworu ani z obojędnie niedaleko położonego siola, ni z pola. Stopniowo, stopniowo uspokajały się nerwy Edgara. Jasno widział przed sobą, co mu czynić wypadało.

On i Sabina nie powinni widzieć się już nigdy!

Powróciwszy do siebie, i on również zasiadł do pisania. Lecz pióro jego nie biegło szybko po papierze, ust jego nie rozchyłał uśmiech. Brwi jego były ściągnięte, czoło wilgotne, zaniął dobrego słów, które wydały mu się odpowiedniami — dziesięć razy darł, co napisał.

Po wielu nareszcie próbach napisał list następującej treści:

„Szanowna Pani i droga przyjaciółko! Wszak wolno mi tak Panią nazywać, Pani dobroć dla mnie ośmiela mnie, i jak przyjaciel do przyjaciela, otwarcie zwracam się do Szanownej Pani — a zwracam się w wielce trudnej chwili, albowiem okazać się muszę Pani słabym, ułomnym człowiekiem.

Na moje usprawiedliwienie mam tę pewność jedynie, że nie znalazłby się chyba człowiek, któremu wolno byłoby częściej widywać Panią i poznać ją tak, jak ja Panią poznałem — żeby w sercu jego nie obudziło się żywsze dla Pani uczucie. — Tylko, że każdemu innemu byłoby wolno korzystać z tego szczęścia, każdemu innemu byłoby wolno starać się o pozyskanie względów drogiej Pani i Jej serca, — gdy tymczasem mnie jednemu nawet marzyć o tem nie wolno.

Gdyby żył Zeutern i jako wolny człowiek starałby się o rękę Pani, — żyjącemu odebrałbym, wydarłbym

Panią. — Z umarłym, którego ja sam zabiłem, — walczyć nie mogę! Cień jego wzbrania mi nawet korzystania nadal z tych ułudnych, a tak uroczych chwil szczęścia, spędzanych w Pani towarzystwie, zdała od ciekawych a złośliwych oczu.

Chwile te stają się dla mnie zbyt groźnym niebezpieczeństwem. Nie wolno mi ulec. Któż zdola serce me tak okuć silnie, by zamilkło i żywo nie zabiło, gdy już raz odzywało się głośno? Dlatego to muszę skazać się na ciężką próbę i zabraniam sobie sam widywać się z Panią.

O jedno proszę: — pamiętaj Pani, że człowiek, który własnowolnie pozbawia się szczęścia, tak jak z bliska, tak samo z oddali pozostanie najwierniejszym Pani przyjacielem, gotowym do każdej ofiary, jakiej Pani dla siebie lub dla dzieci swoich od niego zażąda.“

Całą duszą oddany
Edgar v. K.

Tejże nocy jeszcze odniósł list na pocztę. Obawiał się sam siebie, aby nie osłabł i nie zmienił postanowienia. Zaciśnął zęby.

— Skończyło się!... umarły pomścił się!...

Wspomnienie pojedynku żywo zbudziło się w jego pamięci, z mieszczańską wyrazistością zarysowała się nagle



przed jego oczyma sztywna, wyciągnięta na ziemi postać Zeuterna!

Nazajutrz czekały Korneta obowiązki służbowe, porządek dnia upłynął jak wskazówki nakręconego zegara. Podczas obiadu w kasynie pułkownik Halen i kapitan Blaser opowiadali o wycieczce do dworu brata Sabiny.

W poniedziałek Kornet wysłuchał musiał sprawozdania z odbytych przez kolegów odwiedzin w „Henrykowcu”. Pogoda nie dopisała. Stary Deuben, chorzy na nogi, nie przyjechał. Pani Zeutern była niezdrowa i zaraz po obiedzie odeszła do swego mieszkania. Blaser utrzymywał, że wyglądała bardzo mizernie, jak po ciężkiej chorobie, a pułkownik szeroko opowiadał o swym niepokoju i o tem, że jeszcze wieczorem popędzi do dworu, aby się o zdrowie Sabiny dowiedzieć.

Kornet słyszał każde słowo. Straszny ból ścisnął jego serce, a więc tak nie szczęśliwą czuła się przez list jego? Kochała go tak bardzo, że pozbawiona jego widoku — gineła.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Św. Marka, pap. wyzn., zm. 336 r.
Św. Sergiusza i Bacha, męczenn., zm. ok. 300 r.
Uroczystość NMP. Zwycięskiej.
 Słow.: Rosława.

Jutro sobota, 8 października: Św. Brygidy, wdowy, ur. 1302, zm. 1373.

Wschód Zachód

Słońca o godz. 5.52, o godz. 17.10
 Księżycy o godz. 14.46, o godz. 22.33

Z historii śląskiej.

7 października. 1351. Książę Mikołaj I raciborsko-opawski, ks. Bolesław brzeski i ks. Bolko niemodliński byli we Wrocławiu u króla czeskiego. — 1434. Polski baronat zawarł z książętami Opola, Raciborza, Cieszyna i Oświęcimia kompromis, na mocy którego mają zniknąć grabieże i niezgody. — 1496. Król Władysław węgierski i czeski udzielił potwierdzenia przywileju księstwa raciborskiego. Odtąd pisało się na nowo: „księstwo raciborskie“. — 1587. Zygmunt, król polski, zaprzysiął pakta konwentu, w klasztorze w Oliwie. — 1651. Śląskiej komorze doniesiono, że ks. Zygmuntowi Ładysławowi przyznano tytuł „książę Raciborza i Opola“ i pieniądze z zastawności jemu oddawane być mogą. — 1906. W Rybniku odbyło się poświęcenie ośmiu dzwonów dla kościoła.

W roku: 1120. Szósty biskup wrocławski zwał się Imisław (Heimo). Umarł w roku 1126. — 1127. Robert I, herb Korab, biskup wrocławski był siódmym z rzędu biskupem aż do roku 1142. Po śmierci biskupa krakowskiego (zm. 19. 1. 1142) Gaudentego Radosta, objął stolicę biskupią w Krakowie, gdzie zmarł w r. 1143. Po nim nastąpił Mateusz Cholewa Ostoja jako biskup. — 1126 do 1139. W tych latach Piotr Włost założył klasztor Premonstratensów we Wrocławiu. Zrazu osadzony przez Benedyktynów, sprowadzonych z Tyńca. Oddany Premonstratensom około 1190 roku. — 1133. Koźle miastem. Nazwa i herb (trzy koźle lby) powstały od mnóstwa kozłów i owiec, które tu dotąd sprowadzili Wołosi z pod Bielska, Jabłonkowa i Frydku. — 1140. Jan II (Janik), późniejszy biskup wrocławski, założył z bratem swoim Klemensem w Jędrzejowie p. Krakowem, klasztor Cystersów. — 1146. Król polski Władysław II z małżonką swoją i trzema synami: Bolesławem, Mieczysławem i Kazimierzem schronił się do Raciborza. — 1146. Król Władysław II wraz z żoną i dziećmi szuka przytułku na Węgrzech i w Niemczech.

Przysłowia na miesiąc październik.

Po świętym Franciszku
 Chodzi było po owsisku.
 *
 O świętej Brygidzie
 Babie lato przyjdzie.
 *
 Święta Jadwiga
 Szczapy dźwiga.
 *
 Gdy Jadwigę deszcz spotka
 To kapusta nie słodka.
 *
 Urbanów owies, Gawłowe żytko.
 Kata warto wszystko.
 Kiedy w święty Gaweł słońce.
 Bedzie w zimie dużo złota.
 *
 Święty Łukasz.
 Czego po polu szukasz.
 Święty Łukasz! — czego w dole szukasz?
 — Oto rzepy! — Alboś to jej w dole ślepy?
 *
 Święta Urszula
 Perły w polu rozsula.
 Od Urszuli — śnieżnej cze!
 *
 Na świętego Szymona i Judy
 Spodziewaj się śniegu i grudy.
 Na świętego Szymona.
 Babskie lato już kona.

Z Cieszyńskiego.

Z sądu przysięgłych.

Cieszyn. Jesienna kadencja sędziów przysięgłych w tutejszym sądzie okręgowym obejmowała tylko dwie rozprawy. W poniedziałek 3 bm. stanęli przed sądem 26-letni Marcin Włoch i 31-letni Józef Kurowski z Żywieczyzny, oskarżeni o usiłowane morderstwo rabunkowe. Włoch i Kurowski napadli w d. 7 maja br. na domostwo Pawła Świerczka w Piosku przy Jabłonkowie, reemigranta z Ameryki, który miał w domu książeczkę bankową na 20.000 dolarów. Włoch oddał do Świerczka dwa strzały z rewolweru, nie raniąc go, poczem, zabrawszy tylko kilka sztuk garderoby, uciekł wraz z Kurowskim. Po drodze ukradli jeszcze krowę na szkodę kier. szkoły Juroszka z Koniakowa. Włoch skazany został na 3 lata ciężkiego więzienia, Kurowski zaś na półtora roku. — We wtorek 5 bm. oskarżony był 17-letni żydek, Benjamin Mehler z Katowic, o zbrodnię zdrady stanu. Mehlera przytrzymano w dniu 14 lipca br. w Bielsku w chwili, kiedy przywiózł z Katowic przeszło 4000 ulotek o treści antypaństwowej, wydanych przez komunistyczną partję Polski. Mehler tłumaczył się, iż nie wiedział, co znajduje się w pakunku, który wręczył mu jakiś nieznanomy z tem, by go odwiózł do Bielska, za co otrzymał 15 zł. Przysięgli, wśród których zasiadała znaczna część Niemców, zaprzeczyli 8 głosami przeciw 4 wszystkie trzy pytania co do winy oskarżonego, tak odnośnie do zbrodni, jak i co do występku, za co groziłaby mu kara od pół roku więzienia w górę. Na tej podstawie trybunał wydał wyrok uwalniający, przyjęty z widocznym zadowoleniem przez licznych słuchaczy żydów, znajdujących się wśród publiczności. (c)

Zgromadzenie poselskie.

Cieszyn-Bobrek. Dnia 9 października br. o godz. 3 po południu odbędzie się zgromadzenie z ramienia Związku śląskich katolików w szkole gminnej w Bobrku. Referaty wygłoszą pp. poseł Halfar, ks. prałat Grim, poseł Palarczyk i sekretarz Związku Kobielusz. Uprasza się o liczne i pewne przybycie ze względu na ważność spraw. (c)

Brak pracy w hutach wtkowickich.

Cieszyn. Kolos hut wtkowickich może najbardziej odczuwa obecny kryzys przemysłowy. Koszta utrzymania tego przedsiębiorstwa są kolosalne a zamówień coraz mniej. Z wielkiej armji ro-

botników pozostało tylko 13.000, z tego pracuje 7.500 a reszta przebywa na przymusowym, bezpłatnym urlopie. Ze szesciu wysokich pieców pracują tylko dwa. Zamówień rosyjskich nowych niema, ponieważ proponowanych przez Sowiety warunków huty wtkowickie przyjąć nie mogą. Huty więc powoli zamierają.

Kradzież mieszkaniowa.

Cieszyn. Dnia 3 bm. po południu weszli nieznanymi sprawcy do mieszkania dr. Andrzeja Piekarskiego (ul. Sienkiewicza 5) i skradli złoty zegarek damski branzoletkowy, nikłowy zegarek damski z czarną tasiemką i pierścieni złoty z brylantem, łącznej wartości około 1200 zł. (c)

Ścieki fabryczne wytruty ryby w Wiśle.

Skoczów. Garbarnia skór Spitzera w Skoczowie wypuszcza ściekami do Wisły odpadki chemiczne i mleko wapienne, co spowodowało wytrucie rybostanu na znacznej przestrzeni. Powstała skutkiem tego szkoda jest znaczna i sięga kilku tysięcy złotych. Przeciwno fabryce wytoczono dochodzenie, oraz zabrano próby wody ściekowej celem chemicznego zbadania. Przeciwko zatrutowaniu wody wiślanej zaprotestowało w starostwie Towarzystwo Rybackie, które domaga się zamknięcia dopływu ścieków fabrycznych do Wisły.

Otwarcie domu ludowego Macierzy w Zapasiekach.

Istebna. Dzień 2 października pozostał dla Zapasieczan, ostatniej osady Jaworzynki, tuż nad samą granicą słowacką, na długo w pamięci. W dniu tym został poświęcony i do użytku oddany „Dom Ludowy Macierzy im. dr. Michała Grażyńskiego“. Ludu z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa zebrały się całe masy. Po Mszy św. połowej i po kazaniu, wygłoszonym przez ks. prałata Grima, przystąpiono do poświęcenia ślicznego budynku w stylu góralskim. Poświęcenia dokonał również ks. prałat Grim, poczem p. starosta dr. Kutzner z Cieszyna w imieniu p. wojewody przemówił do rzesz ludności i przeciał wstęgę. P. inspektor Buzek oddał góralom zapasieckim „Dom Ludowy“ w opiekę w imieniu gł. zarządu Macierzy Szkolnej, wskazując na cele domów ludowych, a to z tym większym naciskiem, bo „Dom Ludowy“ na dłuższy czas będzie mieścił w sobie szkołę zapasiecką, zaś poseł Halfar wy-

— Nowe banknoty 100-złotowe i 50-złotowe. Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych rozpoczęła w bieżącym tygodniu druk nowego typu banknotów 100-złotowych. Będą one miały format znacznie mniejszy od obecnego i wyglądem będą zbliżone do 20-złotówek nowej emisji, a w obiegu ukażą się w drugiej połowie listopada.

W roku przyszłym Bank Polski zamierza również zmienić typ banknotów 50-złotowych, aby je również przystosować wyglądem do nowej serji pieniędzy.

— Dalszej niżki cen wyrobów tytoniowych nie będzie. Obniżkę cen niektórych wyrobów monopolu tytoniowego tłumaczono w niektórych kołach w ten sposób, że po tej pierwszej wstępnej niżce nastąpi dalsza. W dyrekcji monopolu tytoniowego oświadczonego przedstawicielowi agencji „Press“, że poza ogłoszoną na 1 października niżką cen wyrobów monopolu tytoniowego, dalsza jest całkowicie wykluczona.

— Kto może jechać do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej? Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że obecnie do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej mogą wyjechać następujące kategorie emigrantów: 1) żony i mężowie obywateli amerykańskich, 2) rodzice i dzieci w wieku do lat 21 — obywateli amerykańskich, 3) reemigranci, którzy przybyli do Polski na krótki przeciąg czasu i posiadają ważne zezwolenie na powrót do Ameryki czyli „permit to reenter“, 4) osoby, urodzone w Stanach Zjednoczonych, które na podstawie amerykańskich metryk uro-

dzenia, otrzymały amerykański paszport.

Rolnicy i osoby, pragnące wyjechać do krewnych (do sióstr, braci, wujów i innych) narazie, z powodu panującego w Ameryce bezrobocia, wiz nie otrzymują. Z tych samych względów utrudniony jest wyjazd żon i dzieci, udających się do mężów nieobywateli amerykańskich.

Emigranci, mający możność wyjazdu do Stanów Zjedn., winni zwrócić się do centrali Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (ul. Niecała 7) lub do oddziałów i agentur na prowincji, gdzie otrzymają zupełnie bezpłatnie wyczerpujące wskazówki i pomoc w wyrobieniu dokumentów, wymaganych przez konsulat amerykański. Do Syndykatu również winni się zgłosić ci emigranci, którzy narazie wizy amerykańskiej nie otrzymają, a to w celu załatwienia formalności wstępnych, zarejestrowania się w konsulacie amerykańskim itp.

Województwo śląskie.

* Zmiany personalne w dyrekcji kolejowej. W dyrekcji kolejowej w Katowicach zaszły ważne zmiany osobowe. Wiceprez. dyrekcji p. Żmurko przeniesiony został do Gdańska. Obowiązki wiceprezesa pełni tymczasowo naczelnik wydz. prawnego p. Dankiewicz. W stan nieczynny przeszedł naczelnik wydziału osobowego p. Składziej.

* Plan budowy kolei Śląsk — Gdynia. W dniu 15 bm. odbędzie się w Paryżu posiedzenie rady nadzorczej polsko-francuskiego konsorcjum budowy kolei

raził w swem przemówieniu radość że już poraz wtóry może w niespełna dwóch latach do Zapasieczan przemawia, zachęcając ich do dalszej wytrwałej pracy na tych ostatnich okrajszczach naszej Ojczyzny. Przemawiali jeszcze pp. Motyka imieniem komitetu budowy Domu Lud. (jego największy dobroczyńca) i wójt Stanko z Jaworzynki. Po wspólnym obiedzie przeciągnęła się do późnego wieczora prawdziwie ludowa zabawa na łące obok Domu Lud. Wyszczególnić należy, co wszyscy mówcy podkreślali wielką ofiarność zapasieckich górali z pp. Motyką i kier. Traczewskim na czele, którzy w tak krytycznym czasie kryzysowym bardzo małymi środkami pieniędzmi rzucili się do tego zbożnego dzieła i w przeciągu roku je wykończyli przy niewielkiej pomocy zamiejscowej.

Nieszczęśliwy wypadek.

Istebna. 1 bm. zdarzył się u nas nieszczęśliwy wypadek. Przy zakładaniu nowej linii telefonicznej spadł wskutek płytkiego osadzenia słupa robotnik, którego przygniół słup spadający i ciężko poranił; po udzieleniu mu pierwszej pomocy na miejscu został przewieziony do szpitala krajowego w Cieszynie. (c)

Wyprawa po cudze mienie.

Bielsko. W nocy na 4 bm. nieznanymi sprawcami wszedł przez otwarte okno do zabudowań Franciszka Szczerbowski w Ligocie i skradł 3 kompletne ubrania męskie, 5 sukien czarnych wiejskich, 7 czarnych bluzek, również wiejskich, 6 chustek jedwabnych, 3 zwoje po 2 metry materji czarnej i suknie zieloną, łącznej wartości około 800 zł. (c)

Przechwycenie niebezpiecznej szajki włamywaczy.

Dnia 4 bm. przed południem przez otwór do wywożenia nawozu z chlewa wszedł nieznanymi sprawcami do niezamkniętej komory Waliczka Franciszka w Jaworzu i przy pomocy dłuta zamierzał rozbić szafę i skraść ubranie. Sprawca spłoszony przez 10-cio letnią Macurównę Joannę przebijającą na służbie u Waliczka uderzył ją jakimś tępem przedmiotem, poczem zbiegł do pobliskiego lasu. W toku dochodzeń przytrzymano w gminie Jaworzu Barankiewicza z Brennej, przedterminowo zwolnionego z więzienia, Suchego Pawła z Bierów i Duławę Janę również z Bierów, — zwolnionego przed kilku dniami z więzienia po odbyciu 3 letniej kary. W czasie rewizji osobistej znaleziono u wym. dwa raki do prucia kas i płyt żelaznych, 3 świdry i lantarę elektryczną. Ponadto przytrzymano zawodowego włamywacza kasowego Barabasza Józefa z Jasienicy. Dalsze dochodzenia w toku. (c)

Górny Śląsk — Gdynia. Jak słychać, poza sprawą podjęcia na nowej linii ruchu kolejowego od 1 stycznia omawiany będzie program robót na rok 1933.

* Nowy generalny dyrektor huty Królewskiej i Laury. Z końcem bieżącej tygodnia obejmie urządowanie w zarządzie huty Królewskiej i Laury w Katowicach, nowy generalny dyrektor dr. Radowski, b. konsul polski w Bytomiu.

* Sowieckie zamówienia w polskich fabrykach. W ostatnich czasach otrzymały zamówienia sowieckie następujące fabryki polskie: Ostrowieckie Zakłady górniczo - hutnicze na 36 wagonów wyrotek wartości 80 000 dol., Warszawska spółka akcyjna budowy parowozów na 4 parowozy wąskotorowe wartości 25 000 dol., Spółka akcyjna Giesche w Katowicach na 1 500 ton cynku wartości 80 000 dol.

W dniach najbliższych zamówione zostaną w hucie Królewskiej i Laura 40 platform wartości 45 000 dol. Poza tem 2 000 ton ołowiu oraz 25 parowozów szerokotorowych. W projekcie jest też wywóz sprzętu elektrycznego, a mianowicie — kabli, akumulatorów itp.

* Urzednicy kopalń Wspólnoty organizują kasę zapomogową. W związku z ciężką sytuacją zwolnionych na skutek gospodarki Wspólnoty Interesów urzedników, odbył się onegdaj zjazd rad urzedniczych kopalń Wspólnoty Interesów: Myslowice, Richter, Ficus, Dębieńsko, Ferdynand i hr. Laura. Na

zjeździe pozbawiona była reprezentowania i rada urzędnicza naczelnej dyrekcji kopalni. Zjazd ten w wyniku kilkugodzinnych narad uchwalił utworzyć wspólną kasę zapomogową dla bezrobotnych pracowników umysłowych, zwolnionych z kopalni koncernu Wspólnoty Interesów. Fundusze tej kasy składać się mają z kwot wpłaconych z dobrowolnego opodatkowania się pracowników umysłowych wymienionych kopalni, nad którymi czuwać będzie specjalny komitet. W skład tego komitetu będzie wchodziło po dwóch przedstawicieli z każdej rady urzędniczej.

Z Katowickiego

Reorganizacja śląskiego urzędu wojewódzkiego.

W dalszym ciągu reorganizacji Urzędu Wojewódzkiego P. Wojewoda śląski, zmieniając swoje zarządzenie z dnia 20 kwietnia 1928 przydzielił agendy dotychczasowego Wydziału Komunikacji Wydziałowi Robót Publicznych, tworząc wewnątrz tego Wydziału nowy oddział kolejowy. Kierownictwo nowego oddziału objął p. inż. Popper, radca budownictwa. Biura oddziału kolejowego mieszczą się na IV piętrze gmachu Urzędu Wojewódzkiego w pokojach Nr. 846, 844, 842 i 840.

Powstanie żeńskiej świetlicy dla bezrobotnych dziewcząt i kobiet.

Katowice. Z inicjatywy i przy współudziale dyrekcji i grona nauczycielskiego żeńskiej szkoły zawodowej Tow. Polek organizuje komisja świetlicowa miejskiego komitetu do spraw bezrobocia świetlicę żeńską dla bezrobotnych dziewcząt i kobiet. Świetlica znajdzie pomieszczenie w jednym z lokali szkolnych w Katowicach - Centrum. Uczęszczać do niej mogą wszystkie bezrobotne dziewczęta i kobiety z terenu Wielkich Katowic w wieku od 16 do 24 lat. Świetlica posiadać będzie własną czytelnię, biblioteczkę, gry towarzyskie a z prac świetlicowych prowadzone tam będą prócz zajęć kulturalno - rozrywkowych i specjalne kursy praktyczne n. p. kroju i szycia, języka polskiego a nadto uczestniczki korzystać będą mogły z kursów międzyświetlicowych. Świetlica uruchomiona zostanie jeszcze w bieżącym miesiącu. Upřednie zgłoszenia należy kierować do: 1. szkoły zawodowej żeńskiej Tow. Polek - Śląskie Zakłady Techniczne ul. Krasińskiego II p., lewe skrzydło w godz. od 13 do 15-iej i gospodarzy świetlic; 2. Katowice - Centrum ul. Krasińskiego 5, lokal tow. „Caritas“ w godz. od 15-19; 3. Katowice - Zawodzie, Bogucice, ratusz, ul. Krakowska, I. p., pok. 23 w godz. od 10-12 i 14-19; 4. Katowice - Dąb ul. Dębowa 92, w godz. od 13-20; 5. Katowice - Załęże ul. ks. Połpiecha, azyl miejski w godz. od 10-15 oraz w biurze komisji świetlicowej w Katowicach ul. Pocztowa 16, III p. pok. 3. Tamże udziela się bliższych informacji. Z powodu ograniczenia liczby uczestników, (ze względów lokalowych) zgłoszenia należy skuteczniej jak najrychlejsz. Później zgłaszające się nie będą mogły być przyjęte.

Przed nową obniżką płac w przemyśle przetwórczym.

Katowice. W lokalu Związku Pracodawców odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 4 wstępna konferencja w sprawie obniżki płac pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle przetwórczym. O ile konferencja ta nie dojdzie do skutku, należy się spodziewać, że sprawa skierowana zostanie do komisji pojednawczo - rozjemczej.

100 ogródków dla bezrobotnych.

Katowice. W związku z akcją tworzenia ogródków działkowych dla bezrobotnych uchwalił magistrat na swym posiedzeniu oddać na ten cel tereny przy ul. Katowickiej, tereny położone około warsztatów kolejowych, tereny koło Bederowca. Na tych terenach powstać może około 100 ogródków.

Żle im z oczu patrzyło.

Straż graniczna podczas obserwacji na dworcu w Katowicach przytrzymała 2-ech osobników: Augustyna Loewe i Fr. Syge z Rudy Śl., którzy wydawali się wywiadowcom podejrzani. Po zrewidowaniu ich okazało się, że pod ubraniem ukrywali około 15 kg gałki muszkatoowej, przemyconej z Niemiec. (k)

Nowe szkoły w powiecie lublinieckim.

Lubliniec. Budowa szkół w powiecie lublinieckim jest w pełnym toku. Miasto Lubliniec w roku ubiegłym doprowadziło gmach siedemnastoklasowej szkoły powszechnej pod dach. Ponieważ w starym budynku szkolnym znajduje się tylko jedenaście sal wykładowych na 1350 dzieci, stało się wykończenie chociaż pięciu sal w nowej szkole palącą koniecznością. Z początkiem stycznia 1933 r. sale te będą mogły być oddane do użytku. Staraniem p. dyrektora dr. Cyrana jest na ukończeniu wspaniały gmach, przeznaczony na pomieszczenie ochronki przy zakładzie psychiatrycznym w Lublińcu. Gmach wybudowany jest pośród drzew tak, że latem dzieci wiele przebywać będą mogły na zdrowym powietrzu. Przed gmachem zbudowana jest fontanna a całość ogrodzona pięknym parkanem. Przy budynku są przyrządy do umieszczenia skrzyń do sadzenia kwiatów, tak, że

nowa ochronka przy zakładzie będzie okazałością dla Lublińca. W Koszęcinie również wre praca przy budowie dwunastoklasowej szkoły powszechnej. W roku bieżącym budynek będzie ukończony w surowym stanie. W Kochanowicach zakupiono obszerny zamek po parcelacji majątku ziemskiego na cele szkolne. Po małej przeróbce już od dnia 15 października br. będzie mogła młodzież korzystać z pięciu sal wykładowych i sali rysunkowej w tym gmachu. Śliczny park otaczający zamek będzie dla młodzieży szkolnej w przerwach miłym i zdrowym miejscem odpoczynku. Dzięki poparciu ze strony Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego budynki szkolne w powiecie lublinieckim nabierają pięknego wyglądu. Ukończono już szkoły w Sadowie i w Piasku. W Herbach Śląskich zostanie czteroklasowa szkoła powszechna ukończona w roku następnym.

Zmiany w kontroli bezrobotnych.

Katowice. W zrozumieniu, że bezrobotni pobierający zasiłki z akcji komitetowej nie mają odpowiedniego obuwia i odzieży na zimę i odczuwają zimę przy wystawianiu podczas kontroli, (stemplowania) postanowił magistrat przeprowadzić takie kontrole raz w tygodniu, zamiast 2 razy w tygodniu.

Przed uruchomieniem nowych zakładów pracy.

Katowice. Krają pogłoski, jakoby w najbliższym czasie uruchomione miały zostać dwie kopalnie kruszców „Cecylja“ i „Brzozowice“. Oby pogłoski te sprawdziły się jak najrychlejsz.

Dyrektor Ebeling badany przez lekarzy.

Katowice. W związku z aresztowaniem generalnego dyrektora kopalni ks. Pszczyńskiego Ebelinga, w dalszym ciągu trwają przesłuchania i rewizje. Prokurator dr. Nowotny w rękach którego spoczywa cała sprawa, przeprowadził wczoraj rewizję w mieszkaniu Ebelinga w Łaziskach Średnich. Rewizję tę przeprowadził prok. Nowotny w asyście komisarza Brodniewicza, kierownika wydziału śledczego w Katowicach. Zakwestjonowano szereg ksiąg i listów, które w dalszym ciągu wpływają obciążająco na dyr. Ebelinga. Aresztowany Ebeling został poraz trzeci badany przez lekarzy specjalistów. Badania przeprowadzali profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie dr. Tempka i dr. Jarczyk z Katowic. Lekarze uznali go za chorego, jednakże wobec braku odpowiedniej decyzji sądu, Ebeling pozostaje nadal w więzieniu śledczym.

Usiłowane zabójstwo.

Dąb. Dnia 5 bm. wieczorem o godz. 22,30 powracający z pracy do domu 26-letni hutnik Wilhelm Panek postrzelony został przez nieznanego sprawcę w prawą rękę i biodro. Sprawca wystrzelił trzykrotnie z rewolweru, poczem zbiegł przez pola w kierunku Załęża. Okaleczonego Panka odstawiono pogotowiem ratunkowym do szpitala w Bogucicach.

Z Król. Huty

Skorzystał z okazji.

Król. Huta. Handlarz Wilhelm Sosnawicza polecił nieznanemu bliżej osobnikowi odwiedzić do domu wózek ręczny, w którym znajdowało się 30 kaczek. Osobnik ten, kiedy zauważył, że nikt go nie śledzi, skręcił nagle w bok i przepadł bez śladu wraz z wózkiem i kaczkami.

Mieli pecha.

Król. Huta. Nieznani sprawcy skradli na targowisku ze straganu handlarki Pylchowej kilka sztuk koszul oraz większą ilość innej bielizny. Niedługo jednak cieszyli się łupem złodziejskim, gdyż handlarka zauważyła kradzież i przywołała posterunkowego, który w niedługim czasie przytrzymał złodziei.

Z Świętochłowskiego

Nieludzki woźnica.

Świętochłowie. Nieznany dotychczas woźnica najechał na ul. Wolności na zamężną Elżbietę Knapczykową, któ-

ra prowadziła ze sobą 5-letnie dziecko oraz powoziła drugie 8-miesięczne. Po najechaniu woźnica podciął konie i odjechał. Skutkiem najechania wózek zacerpił się o koła wozu i wleczony był do ulicy Vogta. Z zupełnie rozbitego wózka wypadło maleństwo, które odniosło szereg bardzo ciężkich obrażeń. Również Knapczykowa oraz drugie jej dziecko odniosły rany. Woźnica po wypadku odjechał. Jak stwierdzają naoczni świadkowie, był on zupełnie pijany.

Zatarg w fabryce chemicznej niezalatwny.

Wielkie Hajduki. Wstępne rokowania w sprawie obniżki dodatku fachowego robotnikom, zatrudnionym w chemicznej fabryce związku koksowni, które odbyły się w ub. środę pomiędzy przedstawicielami dyrekcji koksowni a przedstawicielami rady zakładowej zostały rozbite. W czwartek ponowiono układy, które doprowadziły do częściowego porozumienia. Mianowicie komisja fachowa przeprowadziła przegrupowania robotników z kategorii wyższych do niższych. Sprawę dodatków fachowych odroczone do następnego posiedzenia, które odbędzie się w dniach najbliższych.

Węgiel zmiażdżył górnikowi kregosłup.

Na kopalni „Niemcy“ w Świętochłowicach na pokładzie „Gerhard“ na filarze — wskutek oberwania się węgla doznał zmiężdżenia kregosłupa i potłuczeń głowy Alojzy Trzysiok. Rannego odwieziono do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią. (S)

Z Pszczyńskiego

Niepoprawny oszust dostał się za kratki.

W Mikołowie przytrzymał osobnika zaopatrzonego w dwie legitymacje wystawione na nazwisko Wydry Antoniego — jednego z Mikołowa, drugiego z Hajduk i opatrzone fałszywą pieczęcią z owalu Gł. Zarządu Powstańców Śl. Ponadto legitymacje były opatrzone we fałszywy podpis sekretarza Zarządu Gł. Przytrzymałemu odebrano 2 listy składkowe opatrzone w fałszywe pieczęcie związku i dyrekcji policji, na które wymieniony wyludził od 48 mieszkańców Mikołowa łączną kwotę 143,50 zł. W toku dochodzeń stwierdzono, że osobnik nazywa się Ebert Antoni i pochodzi z Brzezinki. Wymieniony jest znanym oszustem i był kilkakrotnie sądowo karany. Ebertowi zdołano odebrać 28 zł z zebranej sumy i przekazano go wraz z doniesieniem do dyspozycji sądu grodzkiego w Mikołowie. (P)

Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej

Piotrowice. W ubiegłą środę dokonał miejscowy proboszcz ks. dr. Muza otwarcia wystawy przeciwalkoholowej w obecności licznej miejscowej grona nauczycielskiego z p. kierownikiem na czele. Ks. proboszcz w swym przemówieniu wskazał na pożytek dla społeczeństwa przez walkę z nałogiem pijactwa, otwierając wystawę, życzył jej jak najlepszego powodzenia. P. profesor Sławiński z Mysłowic wygłosił odpowiedni referat, posługując się poszczególnymi eksponatami. Wystawa trwać będzie do poniedziałku, dnia 10 października, poczem przeniesiona zostanie do Podlesia. Z okazji wystawy zast. prezesa zarządu okręgowego Kat. Zw. Abstynentów ks. Woźnica wygłosił w niedzielę, dnia 9 bm. w parafialnym ko-

ściele kazanie. W niedzielę po nieszpornach zaprasza się szczególnie mężów katolickich, dla których zostanie wygłoszony referat. Wystawę można zwiedzać przez cały dzień. Otwarcie wystawy w Podlesiu nastąpi w środę, dnia 12 bm. o godz. 17 w ochronce, na które zaprasza się wszystkich miejscowych obywateli. (p)

Z obrad rady miejskiej.

Bieruni Stary. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Bieruniu Starym zapadło szereg uchwał, które dla naszego miasta mają doniosłe znaczenie. Posiedzenie prowadził burmistrz p. Piprek. Po wysłuchaniu referatu przewodniczącego uchwalono jednogłośnie przełanie kwoty 250 zł. z tytułu opłat od rachunków w gospodach i restauracjach na rzecz kuchni dla bezrobotnych, przy czym interpelowano ze strony poszczególnych radnych, iż również gminy winny poprzeć miejscową kuchnię, z której czerpią bezrobotni z całego okręgu. Następnie uchwalono regularność stawek wynagrodzeniowych dla zaprzęgów pożarowych, które odtąd płacone będą od klm. zależnie od dróg bitych lub miękkiej powierzchni. Zaakceptowano również wykaz obniżonych i umorzonych podatków za ubiegłe lata. Ważnym punktem była sprawa projektu dobudowy klas szkolnych, których brak dotkliwie odczuwa się w tut. miejscowości. W tym celu wybrano specjalną komisję, która pod przewodnictwem p. burmistrza będzie dokładała starań w celu zrealizowania tak ważnej kwestii. Między innymi uchwalono wykupienie terenu od rolnika Latochy i Kiwadowiczowej, który służyć ma pod nową projektowaną drogę z ul. Kopcowej od ul. Fabrycznej, temsamem uzyskaloby miasto drugie główne połączenie z główną szosą, którego dotychczas brak. Przedmiotem obrad był również obecnie budujący się gmach miejski, przy którym zatrudnia się większą ilość bezrobotnych, czem uśmierza się poważnie miejscowe bezrobocie. Niezależnie od powyższego powzięto jeszcze szereg innych uchwał mniejszej wagi. (t)

Z Rybnickiego

Dyżur lekarski.

Rybnik. W dniu 9 października rb. dyżur lekarski pełnić będzie lekarz dr. Piechna.

Nie opłaciło mu się wysługiwanie komunizmowi.

Onegdaj odbyła się przed Sądem Okręgowym Zamiejskowym Wydziału Karnego w Rybniku, rozprawa sądowa przeciw Józefowi Podzie z Przysowic podejrzanemu o działalność komunistyczną. W wyniku rozprawy skazany został Pada na karę 9 miesięcy więzienia i 5 lat utraty obywatelskich praw honorowych. Rozprawa odbywała się z wykluczeniem jawności. (R)

Z Tarnogórskiego

Dwie kradzieże.

Radzionków. W ubiegłej nocy nieznanymi sprawcami włamali się do konsumu górniczo - hutniczego, skąd skradli 2000 sztuk papierosów, znaczek pocztowych za 60 zł. oraz 30 zł. gotówki. Prawdopodobnie ci sami włamywacze zakradli się do chlewika Wiktora Słazaka ul. Bytomska, gdzie skradli 2 rasowe króliki oraz sześć kur. (t)

Z Lublinieckiego

Świątokradztwo w kaplicy zamkowej.

Lubliniec. W nocy na 4 bm. weszli nieznanymi sprawcami do zamku hr. Bałestręma w Kochcicach i skradli z kaplicy zamkowej srebrny pozłacany kielich mszalny z napisem „Schloss-Kapelle Kochschütz“, srebrną pozłacaną tacę i dwa dywany łącznej wartości około 1600 zł. Ostrzega się przed nabyciem skradzionych rzeczy. (L)

Nadesłane.

Za zdrowie swej rodziny każda gospodyni czuje się odpowiedzialną. A chociaż nieraz z trudem koniec z końcem wiąże, wita przecież chętnie każdą możliwość urozmaicenia potraw. Budyń Oetkera naprzykład znajduje zawsze radosne przyjęcie, jest bowiem smaczny, porządny i niedrogi. Zawartość paczki wystarczy na 3 do 6 osób, zaoszczędzić więc można drobny ten wydatek łatwo na czym innym.

Z Śląska Opolskiego.

10 milj. bezrobotnych w Niemczech.

W dortmundskim „General-Anzeiger“ ukazał się artykuł Sternberga, w którym autor dowodzi, że liczba bezrobotnych w Niemczech wynosi, nie jak podają urzędowe statystyki 5½ miliona, lecz około 10 milionów. Urzędowe statystyki uwzględniają jedynie tych bezrobotnych, którzy pobierają zasiłki i tych jest faktycznie około 5½ miliona; pozatem jest w Niemczech 1½ miliona bezrobotnych, którzy przestali pobierać zasiłki, a których statystyka rządowa nie uwzględnia. Faktycznie jest więc obecnie w Niemczech 7 milionów bezrobotnych, a liczba ta w zimie wzrośnie do 8 i pół miliona. Stan średni w Niemczech liczy około 1½ miliona bezrobotnych, których również statystyki nie uwzględniają. W rzeczywistości więc Niemcy posiadają 10 milionów bezrobotnych.

Nowy prezydent policji w Gliwicach.

Prezydent policji w Gliwicach, dr. Danehl, został przeniesiony do Harburg-Wilhelmsburg na takie samo stanowisko. Następcą jego zamianowany został dotychczasowy landrat w Niemodlinie dr. Wackerzapp. Nowy prezydent policji pochodzi z Alzacji, gdzie urodził się w roku 1883. Na Śląsku Opolskim jest od roku 1911, landratem w Niemodlinie od 1 listopada 1918 r.

Z Bytomskiego.

Po Bytomiu rozeszły się pogłoski, że dwoje dzieci z ulicy Lipowej zachorowało na trąd, oraz, że chore dzieci zostały potajemnie wywiezione samolotem do lecznicy trądowatych w Prusach Wschodnich. Bytomskie gazety niemieckie zaprzeczają tym pogłoskom stanowczo, a bytomski urząd zdrowia stwierdził, że dotychczas w Bytomiu nie zaszedł żaden wypadek zapadnięcia na tę straszną zarazę.

Zawidowca kasy gminnej w Szombierkach, niejaki Nalewajka, popełnił sprzeniewierzenie pieniędzy urzędowych. Rewizja wykazała, że kasa gminna zalega od kilku lat ze zwrotom wpłaconych zaliczek, ponadto istnieją uzasadnione podejrzenia, że z funduszu opłat kanalizacyjnych zostało sprzeniewierzonych 3.924 marek. Nalewajka był zarazem zawidowcą kasy parafialnej; zarząd kościelny stwierdził również poważne braki w kasie w latach 1929 do 1931 w wysokości 3.233 marek. W dniu 17 października N. stanie przed sądem, który z pewnością sprawę dostatecznie wyświeśli.

Z Gliwickiego.

W okresie wyborczym w dniu 30 lipca sprowokowali agitatorzy hitlerowscy w Toszku bójkę i publiczne zakłócenie spokoju. Kupiec Langosch został dotkliwie pobity. Policja zażegnała awanturę, a przywódcy zostali aresztowani. W niedzielę 3 października odbyła się w Gliwicach rozprawa sądowa. Na ławie oskarżonych zasiadli: Neumann, Rzepka, Bohndorf, Mikosch, Wolf, Goła i Mańka, wszyscy z Toszku. Ponieważ wszystkim oskarżonym (za wyjątkiem Mańki) została wina udowodniona, a zachowanie oskarżonych było wobec sądu wyzywające, sąd nie przyznał im łagodzących okoliczności i skazał: Neumana na dwa lata i miesiąc domu karnego, Rzepkę na 2 lata domu karnego i 5 lat utraty praw obywatelskich, Bohndorfa na 2 lata więzienia, Mikosza na rok i 7 miesięcy więzienia, Gołę na 6 a Wolfa

na 5 miesięcy więzienia. Mańka został uwolniony z braku dowodów winy.

Górnośląski syndykat górniczy w Gliwicach przeznaczył 31.670 ton węgla dla bezrobotnych (orzech i kostka) po cenie 5.60 mk. za tonę. Rozdziałem węgla zajmują się komitety gminne i parafialne.

Z Opolskiego.

Ciężki wypadek motocyklowy zdarzył się w miejscowości Bolko w okolicznościach następujących: Na samochód ciężarowy uwiesiło się dwóch braci Kulów, z których jeden zeskoczył w chwili, gdy do samochodu zbliżał się motocyklista. Nieszczęście chciało, że chłopiec spadł pod motocykl, odniósł ciężkie okaleczenia a nadto stracił jedno oko. Także motocyklista odniósł ciężkie obrażenia.

W drodze do Opola znajdowała się furmanka rolnika Müllera z Ligoty Pruszkowskiej, załadowana ziemniakami. W pewnej chwili obsunęła się deska a siedzący na ziemniakach 7-letni syn właściciela znalazł się na ziemi z takim rozmachem, że odniósł ciężkie okaleczenia, wskutek czego wrócić nastąpiła śmierć. Świadkiem nieszczęścia była matka chłopca.

Z Głubczyckiego.

W nocy na wtorek wielkich rozmiarów pożar w dobrach szlacheckich Wysoka (Waissak) zniszczył doszczętnie wielkie zabudowania czeladnie. Brak wody utrudniał akcję ratowniczą i tylko z biedą zdołano uratować sąsiednie zabudowania gospodarze. Ośiem rodzin zostało bez dachu nad głową. Przyczyny pożaru dotychczas nie stwierdzono.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Premjera „Roxy“.

W sobotę 8 bm. o godz. 20 wieczorem wystawia Teatr głośną komedię Barry-Connors'a p. t. „Roxy“ z p. Zofią Grzębską w roli głównej oraz pp. Jakubowską, Marwicz, Zbyszewska, Brandtem, Domańskim, Wasilewskim, Zbyszewskim w pozostałych rolach. Niezwykle staranna oprawa sceniczna według projektu art. malarza St. Węgrzyna, skrzące się błyskotliwym dowcipem i specyficznym amerykańskim humorem djalogi, na tle doskonałej gry całego zespołu stwarzają całość napraw nieprzeciętną o bardzo wysokim poziomie artystycznym. Nad całością czuwa wytrawny utalentowany reżyser Jan Kochanowicz.

Niedzielne popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych.

Odegrana zostanie farsa „Ciotka Karola“ rekord humoru i śmiechu.

W niedzielę wieczorem po raz drugi znakomita komedia „Roxy“. Ceny miejsc umiarkowane. Przymus oddawania garderoby na II p. nie obowiązuje.

Wznowienie przedstawień popularnych.

Dyrekcja Teatru komunikuje, że od 11 października wznowia przedstawienia popularne po cenach najniższych od 49 gr. do 3 zł. aby tym sposobem uprzystopnić możliwość korzystania z Teatru najszerszym warstwom społeczeństwa. Przedstawienia popularne będą się odbywały we wszystkie wtorki z wyłączeniem przypadających na ten dzień świąt. Przymus oddawania garderoby na II p. nie obowiązuje.

Dyrekcja Teatru komunikuje, że przystąpiła do uruchomienia kursów dykcji i deklamacji. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Teatru przy równoczesnym złożeniu curriculum vitae i fotografii.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 8 bm. „Roxy“ premjera o godzinie 20.

Niedziela, dnia 9 bm. „Poranek Ligi Morskiej i Kolonjalnej“ o godz. 11.30.

Niedziela, dnia 9 bm. „Ciotka Karola“ o godzinie 16.

Niedziela, dnia 9 bm. „Roxy“ o godz. 20.

Wtorek, dnia 11 bm. „Głupi Jakób“ przedstawienie popularne o godz. 20.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Piątek, dnia 7 października: „Głupi Jakób“ Rybnik o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 10 bm. „Roxy“ w Mikolowie o godz. 19.30.

Piątek, dnia 14 bm. „Ciotka Karola“ w Pszczynie o godz. 19.30.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Casino: Frankenstein.

Kino Capitol: I. Nowoczesny Don Kiszot. II. Pod kopułą cyrku.

Kino Rialto: Atlantyda (Demon miłości)

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: I. Tajemnicza szóstka. II. Kohn i Kelly w Hollywood.

Kino Colosseum: I. Awantura miłosna. II. W obrobie honoru.

Kino Roxy: I. Czarujący chłopiec. II. Mecz boksinerski: Schmelling — Scharkey.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 6 października 1932 r.

Dolar amerykański 8,91%. Funt szterlingów 30,68. 100 franków francuskich 34,87. 100 franków szwajcarskich 171,57. 100 guldenów holenderskich 357,48. 100 franków belgijskich 123,49.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 5 października 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 15,00—15,30. Pszenica 23—24. Jęczmień browarniany 17,15—19,25. Jęczmień 14,75—16,00. Owies 13,75—14,25. Mąka żytnia 23—24. Mąka pszenna 36,00—38,50. Otręby żytnie 8,75—9,00. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 10—11. Rzepak 34—35. Rzepik 34—39. Gorczyca 36—42. Groch Wiktoria 20—23. Koniczyna biała 120—160. Mak niebieski 78—86. Ziemniaki fabryczne 0,12 i pół. Słoma luzem 2,75—3,00. Słoma prasowana 3,25—3,50. Siano luzem 5—6. Siano prasowane 5,50—6,75.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 5 października 1932 r.

Notowano za 1.000 kg w handlu hurtowym: Pszenica 76 kg — 202, 78 kg — 200 72 kg — 196, latowa 80 kg — 192, 68 kg — 184. Żyto 71,2 kg — 156, 69 kg — 152. Owies 131. Jęczmień browarniany 180 — 195, zimowy 160. do przemiału 168. Mąka pszenna 70% — 28%. Mąka żytnia 70% — 23%, 65% — 24%, 60% 25%. Mąka pszednia 34%.

Ceny targowe w Katowicach

z czwartku, dnia 6-go października 1932 r.

Nabiał: Masło wiejskiej 1 funt 1,60—1,80. Masło mleczarniane 1,90—2,00. Jaja 9—10 sztuk za 1,00. Twaróg 1 funt 0,40—0,60. Mleko 1 litr 0,33—0,35.

Mięso: Wieprzowina 1 funt 0,70—1,00. Wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1,00—1,10. Wółowina 0,50—0,90. Cielęcina 0,60—0,80. Osierdziej, mózg itd. 0,25—0,60. Skopowina 0,80—1,00. Okrasa świeża 0,90—1,00. Okrasa i mięso wędzone 1,10—1,30. Łój 0,80—1,00. Smałek 1,10—1,20.

Jarzyny: Kapusta biała główka 0,10—0,25. Kapusta modra 1 funt 0,15—0,30. Marchew 0,10—0,20. Kalarepa (wiązka) 0,20—0,30. Cebula 1 funt 0,10—0,13. Pomidory 0,20—0,30. Kalafior sztuka 0,20—0,35. Fasola biała 1 funt 0,60—0,70. Fasola zielona 0,60—0,70. Ogórki 1 funt 0,10—0,25. Kartofle (centnar 50 kg) 3,00—3,25. Kartofle 24 funty za 1,00. Sałata główka 0,05—0,20. Szpinak 1 funt 0,05—0,35. Kapusta do kizensia centnar 3,20—3,30.

Owoce: Gruszki doborowe 1 funt 0,80—1,20. Winogrona 1 funt 0,90—1,10. Jabłka doborowe 0,60—0,80. Jabłka do gotowania 0,20—0,30. Śliwki doborowe 0,70—0,80. Śliwki II gatunek 0,30—0,40. Grzyby rozmaite 0,30—1,20. Cytryny sztuka 0,13—0,18.

Drób: Gołębie 0,50—0,70. Gołębięta 0,60—0,80. Kury 2,20—4,00. Kurczęta 1,20—2,00. Gęsi 4,00—7,00. Gęsi tłuszcz 1 funt 2,25—2,50. Indyjki i indyki 10,00—15,00.

Program radiowy.

Niedziela 9 października 1932.

Katowice. Godzina 10,00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11,40 Transmisja z kortów tenisowych „Legii“ w Warszawie pokazowego spotkania tenisowego Tilden — Tłoczyński. 12,10 Komunikat meteorologiczny. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie: „Z zagadnień higieny pracy młodocianych“. 14,00 Komunikat rolniczo-meteorologiczny. 14,05 Ks. dr. Antoni Marchewka: „OO. Paulini a Klasztor Jasnogórski“. 14,25 Pieśni warmińskie. 14,45 Odczyt. 15,05 Koncert z płyt gramofonów. 16,00 Radiotygodnik dla młodzieży. 16,13 „O gałganek Inianym“ — obrazek dla dzieci. 16,25 Intermezzo muzyczne. 16,45 Kącik językowy. 17,00 Utwory fortepianowe. 18,00 Muzyka lekka. 18,55 Rozmaitości. 19,10 Intermezzo muzyczne 19,25 Stuchowisko. 20,00 Koncert popularny. 20,55 Wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Warszawy. 21,10 Komunikaty sportowe. 21,15 Dalszy ciąg koncertu.

Poniedziałek 10 października 1932.

Katowice. Godzina 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12,20 Koncert z płyt gramofonowych. W przerwie przegląd komunikacyjny. 14,15 Komunikaty gospodarcze. 16,00 Skrzynka pocztowa. 16,15 Kurs elementarny języka francuskiego. 16,30 Intermezzo muzyczne. 16,40 „Nowy kodeks karny“. 17,00 Koncert popołudniowy. 18,00 Muzyka lekka i taneczna. 19,00 Prof. Stanisław Ligoń: „Strzelec na Śląsku“. 19,15 Rozmaitości. 19,25 Komunikaty strzeleckie. 19,30 „Na widnokręgu“. 19,45 Prasowy dziennik radiowy. 20,00 Koncert (Amerykańskie święto narodowe). — W przerwie wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22,00 Skrzynka pocztowa techniczna (Karol Miłobędzki). 22,20 Muzyka taneczna. — W przerwie komunikat meteorologiczny.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Katolickie koło abstynentów przy kościele N. P. M. urządza w niedzielę, dnia 9 października br. o godz. 16,30 w Domu Związkowym przy kościele NPM. wyświetlanie przeźroczy. O liczny udział członków jak i gości uprasza Zarząd.

Posiedzenie zarządu koła odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 października br. o godz. 19,30 w sekretarjacie Stow. Abstynenckich, Katowice ul. Ks. Damrota 8.

Kalendarzyk zebrań Związku Poszkodowanych Uchodźców Śląskich.

Sobota, dnia 8. X. 1932 r.

Mysłowice. Zebranie miesięczne o godzinie 18 w lokalu p. Juranka — stary browar.

Niedziela, dnia 9. X. 1932 r.

Wielkie Hajduki. Zebranie powiatowe o godzinie 14 w domu związkowym przy ul. Kościelnej 6. Zaprasza się wszystkich uchodźców z okolicy W. Hajduk, Świętochłowic i Zgody. Referent przybędzie!

Siemianowice. Zebranie miesięczne o godzinie 15 w lokalu p. Prochoty obok dworca.

Zebrania Związku Górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 9 października br. odbywać się będą zebrania Związku górników Z.Z.P. w niżej podanych miejscowościach:

Lipiny o godz. 14 w lokalu p. Machonia.

Mokre Śl. o godz. 11 w lokalu p. Brezka.

Nowa Wieś zebranie wszystkich filii o godz. 14 w lokalu p. Góreckiego.

Jaworzno o godz. 10 w lokalu Bratniej Pomocy.

Jeleń o godz. 14 w lokalu p. Wilkosza.

Świętochłowice o godz. 16 w lokalu p. Fromera.

Lagiewniki o godz. 14 w lokalu p. Szalonki.

Chropaczów zebranie maszynistów o godz. 17 w lokalu p. Szeligi.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Goduła, Król. Huta. — Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4. tel. 14—14 Drukarnia Śląska S-ka z ogr. odp. Katowice Batorego 2 — tel. 8-78.

Tak oto właśnie piecze tylko

Dr. Oetkera proszek do pieczenia „Backin“

Trzeba sobie uprzytomnić, że od więcej niż 30 lat pracuje się nad udoskonaleniem tego jednego w swoim rodzaju proszku do pieczenia. „Backin“ był już dobry przed 35 laty, i właśnie dlatego było tak trudno go ulepszyć. Niemordowane badania i niezliczone doświadczenia wydały obecnie produkt ostateczny, o którym można powiedzieć

Jest on niezrównany!

Każda gospodyni domu wie o tem. Dlatego pieką one podług przepisów Oetkera i chronią się temsamem przed niepowodzeniami. — Mnóstwo praktycznych przepisów pieczenia zawiera „Recepty Dr. Oetkera“ wyd. F. (cena 40 gr) oraz „Dr. Oetkera Książka Kucharska“ (cena 85 gr). Do nabycia w składach żywnościowych, pozatem za nadesłaniem znaczków w firmie Dr. August Oetker, Oliwa.





Z aluminium są korzyści
gdy się je na sucho czyści!

Po czyszczeniu należy
przedmiot suchą, miękką
szmatką przetrzeć!

Do czyszczenia i szorowania tylko
Wyrób Zakładów Persil o światowej sławie **ATA**

POPY Najlepszy lakier do paznokci **LIBERTI**

Mówcy zawodowi

wyrabiają głos wyraźny, silny, trwały przy minimum wysiłku przez kursy higieny mowy.

Poprawianie głosów przemęczonych także w ciężkich wypadkach. Usuwanie wad wymowy (jąkania, seplenienia itd.). 16 letnia praktyka. Przystępne ceny.

Ks. dr. Wilczewski, Katowice Poniatowskiego 34 mieszkanie 10, telefon 19-76.

Krem Aloma Liberti

Jedynie KREM ALOMA Liberti zawiera czynną substancję radioaktywną, która nadaje twarzy świeży młodzieńczy wygląd i powoduje stopniowe zanikanie zmarszczek i sfaldowań skóry, nie wytwarzając przytem skutków ubocznych. Krem ALOMA posiada pozątem wytworny zapach, chroni cerę od ujemnych zmian atmosferycznych i usuwa wszelkie przyszcze, a jednocześnie służy jako wyśmienity podkład pod puder.

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przedewszystkiem chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść mocz poranny. Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek

Katowice, ulica Piastowska nr. 3.
Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11.
Brozurki wysyłam bezpłatnie.

Ogłoszenie.

I. Urząd Skarbowy w Katowicach podaje do wiadomości, że w dniu 10 października 1932 r. odbędzie się sprzedaż następujących ruchomości:

- przy ul. Młyńskiej 43 o godz. 11-ej przed południem 18 par pantofli damskich, 6 par kaletonów męskich, 3 krzesła, 2 regały, 1 stół, 6 kombinacyj damskich, i biurko stare.
- przy ul. Szopena nr. 8 o godz. 10: żarówki elektryczne, regały, lada szklana, głośniki radiowe, zaś o godz. 11 stoły restauracyjne oraz krzesła.
- przy ul. Dąbrówki nr. 3 o godz. 11: maszynę do szycia „Singer”.
- przy ul. Opolskiej nr. 19 o godz. 11: biurko dębowe jasne.
- przy ul. 3 Maja nr. 30 w dniu 12 października 1932 r. o godz. 10: 1 regał, szafę na książki, zegar, kredens pokojowy, stół i krzesła.
- w dniu 12 października przy ul. Granicznej nr. 3 o godz. 11: motor elektryczny, przyrząd do szlifowania, piec do wulkanizacji.
- dnia 13 października 1932 r., Rynek 12 o godz. 10: 86,00 metrów jedwabnej popeliny (różnego koloru).
- dnia 13 października 1932 r. przy ul. Król. Huckiej nr. 65 o godz. 12: samochód osobowy.

Kierownik Urzędu Skarbowego:
w z. (Burde) referendarz.

Różne

- Duży skład, 2 okna wystawowe w Mysłowicach do wynajęcia. Franciszek Sigmund Nothmann, Mysłowice, Rynek 2.
- Składy i warsztat do wynajęcia. Franciszek Pannek, Lipiny, ulica Król.-Hucka 2.
- Skóry do garbowania przyjmuje August Bizzek, garbarz, Cieszyn, Mała Łąka 22.
- 2 pokoje i kuchnia zaraz do wynajęcia. Bogucice, ul. Ludwika 26.

We wtorek, dnia 4 października 1932 r. zmarł tragiczną śmiercią w 46 roku życia

Śp. Karol Goły

urzędnik gminy Nowy Bytom i uczestnik powstań śląskich. Zmarłego zachowamy trwale w pamięci. Niech odpoczywa w spokoju.

Zarząd gminny
(—) Basista

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 14,30



Meridiol używają miliony, bo wnosi on w każdy dom pomoc i ukojenie i przynosi prędką pomoc przy różnych dolegliwościach. Spróbuj a przekonasz się!

Wolne posady

Zdolni sprzedawcy poszukiwani na Katowice i okolice — do sprzedaży różnych artykułów pierwszej potrzeby wprost konsumentom. Zarobek wysoki. — Kaucja na próbki konieczna. — Przedsiębiorstwo Handlowe Katowice, Piłsudskiego 61, parter prawo.

Uczeń może się zgłosić od zaraz. Paweł Stempor, mistrz piekarski, Piekary Rudne, pow. Tarn. Góry.

Sprzedaje

Sprzedam nowy domek po cenie umiarkowanej w Panewniku. Zapyt. do Red. „Katolik Polski” pod Nr. 10.

„Szkółki Rogoźnicze Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn” mają tanio do zbycia większą ilość drzew i krzewów owocowych i ozdobnych. Cenniki wysyła się na żądanie. Adres dla listów: Sosnowiec Tow. Gór. Przem. „Saturn” Szkółki Rogoźnicze.”

Nowy magiel sprzedam. Żydek Stanisław Naikto, osada Dworzec.

Kupna

Magiel (manglownia) dobrze utrzymaną kupię. Zgłosz. do admin. pod „Magiel”.

Maszynę do pisania, używaną, w dobrym stanie kupi Ciślak. Katowice, ul. Młyńska 15.

Mały domek do sprzedania. Cena 6500 złot. Zgłosz. Tatarczyk Jan, Piotrowice Śl. Kościuszki 7.

Domek dla jednej rodziny w Cieszynie przy ul. Zamarskiej 31 do sprzedania, oraz parcela przy ulicy Kaufmanna. Mieszkanie zaraz wzn. Gotówka potrzebna w grudniu b. r. Bliższe wiadomości u właściciela.

A. DENIZOT
Luboń (Poznań)
poleca
drzewa i krzewy owocowe,
parkowe i ozdobne róże,
konifery, rośliny na żywopłoty.
Ceny niższe. Cennik na żądanie.

Miód deserowy
rogoroczny pod gwarancją prawdziwie pszczołny bez żadnych domieszek wysyła ku zupełnemu zadowoleniu: 3 kg. 6 zł., 5 kg. 8,50 zł., 10 kg. 16 zł., kolejną 30 kg. 42 zł., 60 kg. 77 zł. leją w franko miejsce odbiorcze za pobraniem. „Polska pasieka pszczołna”. Podwoleczyska, Małopolska.

Futra
w wielkim wyborze i po najtańszych cenach polecają
B. Szaflik i Br. Foerste
Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 11
Telefon 15-98. Telefon 15-98.
Wszelkie przeróbki wykonuje się tanio i fachowo,

Rozkład Jazdy Samochodów!

ważny od 1-go października 1932 roku do dnia 28-go lutego 1933 r.

Poniedziałki, środy i piątki

L. P.	Odjazd z lotniska	Odjazd z miasta	Cel jazdy	Jaki samochód
1.	8 ⁰⁰	8 ²⁰	Pasażerów do Warszawy i urzędnicy	„Chevrolet”
2.	11 ¹⁵	11 ³⁰	Pasażerów do Brna i Wiednia	„Chevrolet”

Wtorki, czwartki i soboty

L. P.	Odjazd z lotniska	Odjazd z miasta	Cel jazdy	Jaki samochód
1.	8 ⁰⁰	8 ²⁰	Urzędnicy	„Chevrolet”
2.	11 ²⁰	11 ⁴⁰	Pasażerów do Krakowa i Warszawy	„Chevrolet”

Miejsce odjazdu i przyjazdu z przed dworca (vis à vis „Orbis”)

Polskie Linie Lotnicze „LOT”
Sp. z ogr. odp.
Katowice-Lotnisko.

„Dzieje Śląska”

Prof. Dra FELIKSA KONECZNEGO

494 stron, nowe wydanie bogato ilustrowane w pięknej oprawie, jedyne wyczerpujące dzieło o Śląsku, po niższej cenie Zł. 5.— (dawniej Zł. 10.—) posiada na składzie

Drukarnia Śląska

KATOWICE, ulica Batoiego 2.

Tam do nabycia również Polsko-niemiecka

„Konwencja Górnosląska”

zawarta w Genewie 15 maja 1922 r., po Zł. 3,30.

Konieczna dla każdego, kto się interesuje sprawami Górnego Śląska.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA